

Choszczno - Medal za wychowanie synów

14.11.2013.

CHOSZCZNO – Nigdy nawet przez myśl mi nie przyszło by zniechęcać ich do wojska – mówi SABINA CZUBALA, która wczoraj w magistracie odznaczona została srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. To wyróżnienie minister obrony narodowej przyznał jej za to, że jej trzech synów pełniło nienaganną czynną służbę wojskową.

Na wczorajszą uroczystość SABINA CZUBALA przysłała z synami i wnuczką NATALIĄ. Odczytano rozkaz specjalny ministra obrony narodowej, w którym przedstawione zostały krótkie charakterystyki synów. ZBIGNIEW, najstarszy z nich był dowódcą drużyny w Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie. Młodszy ARKADIUSZ

też był dowódcą drużyny, ale już w 12 Brygadzie Zmechanizowanej. Obydwaj do rezerwy przeniesieni zostali w stopniu starszych kaprali. Najmłodszy TOMASZ na stałe związał się z armią i obecnie pełni służbę w 12 Brygadzie Zmechanizowanej. W stopniu plutonowego kieruje warsztatem pojazdów kołowych. Wzruszoną matkę odznaczył ppłk MAREK DRÓŻDŻ, wojskowy komendant uzupełnień z WKU w Stargardzie Szczecińskim. – Bardzo rzadko się zdarza, że matka wysyła trzech synów do wojska. To wybitny przejaw patriotyzmu, którego w ostatnim czasie chyba nam trochę brakuje – mówił. Z kolei burmistrz ROBERT ADAMCZYK wręczając pani Sabinie list gratulacyjny i kwiaty podkreślił, że po raz pierwszy w swoim życiu uczestniczy w takiej uroczystości. Synowie bez chwili zastanowienia stwierdzali, że nigdy nie zamierzali uciekać przed wojskiem, dwaj najstarsi żałują, że nie udało się im zostać na stałe. Ich matka nie uważa, żeby zrobiła cokolwiek wielkiego. – Po prostu wychowywałam ich na porządnym ludzi, a oni już wiedzieli, że służba w wojsku nie przynosi ujmy, a na dodatek daje życiową stabilizację – mówiła odbierając medal. Zazwyczaj gdy spotkają się żołnierze to natychmiast zaczynają wspominać czas służby. Tak było i teraz. Synowie bardzo pozytywnie wypowiadali się o czasie spędzonym w wojsku, natomiast ppłk Dróżdż uświadomił wszystkim, że dzisiaj z naborem do wojska nie ma żadnego problemu. – W tej chwili mamy ponad 500 podań, ale najszybciej dostaną się ci, którzy mają prawo jazdy na pojazdy ciężarowe – mówił. Pani Sabina z uśmiechem na twarzy stwierdziła, że teraz będzie musiała popracować nad wnukami, bo obecna na tym spotkaniu wnuczka Natalia do armii się nie wybiera.

Tadeusz Krawiec

{gallery}czubalamedal2013{/gallery}